

Noworudzianin wiceburmistrzem Dzierżoniowa

W piątek 30 stycznia noworudzianin Andrzej Bolisęga objął stanowisko zastępcy burmistrza Dzierżoniowa. Będzie zajmował się rozwojem oświaty, pomocą społeczną, promocją, kulturą i sportem



(TW) – Praca w samorządzie jest pracą zespołową. Cieszę się, że mogę dołączyć do takiego dobrego zespołu. To, co się dzieje w Dzierżoniowie w tych dziedzinach, jest mi dobrze znane. Między innymi ze względu na pełnioną w latach 2010-2014 funkcję wiceprzewodni-

czącego Rady Miejskiej Dzierżoniowa i koordynację pracy Komisji Edukacji i Spraw Społecznych – mówi nowy wiceburmistrz.

Andrzej Bolisęga urodził się w 1977 r. w Nowej Rudzie, tu ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza.

W Nowej Rudzie mieszkał i pracował do 2004 r. Ukończył studia licencjackie o kierunku gospodarka i administracja publiczna, a także certyfikowane szkolenia z zarządzania. Jest audytorem systemu zarządzania ISO 22000:2005/HACCP.

Zawodowo związany od piętnastu lat z Grupą Muszkietierów, w latach 2006-2010 był prezesem MZKS Lechia Dzierżoniów. Inicjator powstania Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Dzierżoniowie.

Od roku 2008 jest członkiem zarządu Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej. W latach 2006-2010 i 2010-2014 był dzierżoniowskim radnym.

16-letni syn nowego wiceburmistrza Dzierżoniowa – Jakub Bolisęga, wychowanek klubu sportowego Lechia Dzierżoniów, zostanie wkrótce zawodnikiem mistrza Polski – Legii Warszawa.

Cykl porad co dwa tygodnie

Słownik podatkowy doradcy podatkowego

Amortyzacja nieruchomości (3)

W dzisiejszym artykule dalsza część na temat amortyzacji nieruchomości. Poprzedni artykuł dotyczył metod amortyzacji i stawek. Dzisiaj podam przykłady naliczania amortyzacji w szczególnych sytuacjach. Czasami wykorzystujemy budynki lub budowle tylko sezonowo. Np. pensjonat w górach tylko na okres zimy. W takiej sytuacji możemy amortyzować taki budynek tylko w okresie wykorzystywania. W tym przypadku wysokość odpisu miesięcznego ustala się przez podzielenie rocznej kwoty odpisów amortyzacyjnych przez liczbę miesięcy w sezonie albo przez 12. Bardzo często podatnicy nie wiedzą że mogą skorzystać z możliwości zastosowania indywidualnych stawek dla używanych budynków, budowli i lokali. Podatnicy mogą ustalić indywidualnie stawki amortyzacyjne dla używanych budynków, budowli i lokali, po raz pierwszy wprowadzonych do ewidencji danego podatnika. Dotyczy to budynków, budowli i lokali które zostały wybudowane i używane przez jakiś czas. Okres amortyzacji dla tych środków trwałych nie może być krótszy niż 10 lat, z wyjątkiem budynków wymienionych w rodzajach 109 i 103 Klasyfikacji, trwale związanych z gruntem, kiosków towarowych o kubaturze poniżej 500 m sześciennych, domków kempingowych oraz budynków zastępczych, dla których okres ten nie może być krótszy niż 36 miesięcy. Budynki, budowle i lokale uważa się za używane, jeżeli podatnik wykaże, że przed ich nabyciem były wykorzystywane co najmniej przez okres 60 miesięcy. Ustawa nie precyzuje jak ma wyglądać udokumentowanie wykorzystywania danego budynku. Jednak trzeba uzyskać dokumenty od poprzedniego właściciela, potwierdzające wykorzystanie budynku lub lokalu np.: kopie umów najmu, oświadczenia osób potwierdzające jego wykorzystanie itp. W tej sytuacji po raz pierwszy wprowadzone do ewidencji przez danego podatnika używane budynki produkcyjne z rodzaju 101 Klasyfikacji, np. hale produkcyjne, warsztaty, fabryki, jak również biurowce z rodzaju 105 Klasyfikacji mogą być amortyzowane wg stawki 10 procent rocznie. Dotyczy to budynków, budowli i lokali które zostały wybudowane i użytkowane co najmniej przez 30 lat. Takie budynki będą się amortyzowały przez 10 lat, a nie przez 40 lat przy stawce 2,5 procent. W konsekwencji większe kwoty odpisów amortyzacyjnych zaksięgujemy w koszty podatkowe. PRZYKŁAD: Firma produkująca artykuły spożywcze zakupiła halę produkcyjną wybudowaną w 1970 r. i użytkowaną przez 44 lata. Wprowadziła ją do ewidencji środków trwałych w styczniu 2014 roku. Wartość hali ustalono według ceny jej nabycia w wysokości 2 000 000 zł. Firma może dokonać odpisów amortyzacyjnych według stawki 10 proc. i odpisywać w okresie amortyzacji w koszty kwotę: 2 000 000 zł x 10 proc. = 200 000 zł przez 10 lat. Gdyby zastosowano podstawową stawkę amortyzacyjną dla tego budynku 2,5 proc. to w koszty rocznie zaliczylibyśmy kwotę: 2 000 000 zł x 2,5 proc. = 50 000 zł, przez 40 lat.

WAŻNE: od 1 stycznia 2007 roku zmieniły się przepisy. Zgodnie z nowym przepisem przy stosowaniu indywidualnych stawek amortyzacyjnych dla używanych lub ulepszonych budynków lub lokali, dla których stawka amortyzacyjna z Wykazu stawek amortyzacyjnych wynosi 2,5 procent minimalny okres amortyzacji wynosi 40 lat pomniejszone o pełną liczbę lat, które upłynęły od dnia ich oddania po raz pierwszy do użytkowania do dnia wprowadzenia do ewidencji środków trwałych prowadzonej przez podatnika, z tym że okres amortyzacji nie może być krótszy niż 10 lat.

PRZYKŁAD: zakupiono biurowiec wybudowany i użytkowany 10 lat. Okres jego amortyzacji nie może być krótszy niż 40 lat – 10 lat = 30 lat. Stawka amortyzacyjna będzie wynosiła 3,33 proc. Podsumowując: aby zastosować indywidualną stawkę amortyzacyjną musimy posiadać wiedzę ile lat był używany dany budynek czy lokal.



Danuta Basoń

Od kuchni

Sernik czekoladowy na zimno



Upiec biszkopt z dodatkiem kakao, lub kupić gotowy spód kakaowy.

Masa serowa:

- 1000 g serka kremowego waniliowego (np. Vitello z naturalną wanilią)
- 1000 ml śmietanki kremowej 30%
- 7 łyżeczek żelatyny + zimna woda i wrzątek (jak najmniejsza ilość)
- 2 czekolady deserowe
- 2 czekolady białe + 5 łyżek wody

Przygotowanie:

Schłodzoną śmietankę kremową ubijamy na sztywno, dodajemy porcjami serek waniliowy, delikatnie mieszając dużą łyżką. Dzielimy na dwie części. Czekoladę deserową rozpuszczamy w gorącej kąpieli wodnej. Po przestudzeniu, ale jeszcze płynną dajemy porcjami do masy serowej stale delikatnie mieszając. 4 łyżeczki żelatyny rozpuszczamy w jak najmniejszej ilości zimnej wody i odstawiamy do napęcznienia. Zalewamy wrzątkiem (jak najmniejsza ilość) i mieszamy do całkowitego rozpuszczenia (jeżeli się nie rozpuści lekko podgrzewamy). Po przestudzeniu, ale jeszcze płynną wlewamy cienkim strumieniem do masy serowej, stale, delikatnie mieszając. Masę natychmiast wylewamy na ciasto, równomiernie rozprowadzamy i wkładamy do lodówki do stężenia. Do pozostałej masy serowej dodajemy rozpuszczoną białą czekoladę w 5 łyżkach wody i rozpuszczoną żelatynę (pozostałe 3 łyżeczki). Wylewamy natychmiast na ciemną masę, równomiernie rozprowadzamy i ponownie umieszczamy w lodówce. Przed podaniem leciutko posypujemy kakao.

